NALEZYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ.

Nr. 25 Nowy Targ, dnia 20 czerwca 1920. Rok VIII

GAZETA PODHALAŃSKA

19 20

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały rok w Polsce 20 kor. lub 15 marek, za granicą 25 koron.— W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedyńczy 50 fen.

Marszałek Sejmu o pożyczce.

Nie jałmużny ani poświęcenia Ojczyzna dziś żąda od ciebie, ale tylko trochę wiary w siły Narodu i trochę zrozumienia własnego interesu.

Mówią, że marka nasza nie wiele dziś warta. Nieprawda! Ona tylko wtedy nie wiele warta, gdy ją dziś wydasz, ale każda marka zaoszczędzona a powierzona krajowi podnosi walutę, podnosi własną wartość.

W. TRĄMPCZYŃSKI
Marszałek Sejmu

Na Orawie i Spiszu.

Międzynarodowa Podkomisya postanowiła dnia 12 b. m. **znieść pięć posterunków żandarmeryi** mianowicie: w Mutnem, Połhorze i Podwilku na Orawie i w Jaworzynie oraz Frydmanie na Spiszu. W miejsce usuniętej w wymienionych miejscowościach żandarmeryi, służbę bezpieczeństwa pełnić będzie straż mieszana, polsko czeska, różniąca się od straży granicznej barwą opaski na ramieniu, poddana jednak istniejącej już komendzie straży granicznej. Rozporządzenie niniejsze ma być wykonane natychmiast. Czy jednak stanie się to wobec tak skutecznej zazwyczaj obstrukcyi czeskiego rządu i bezsilności Podkomisyi?

Na skutek starań polskich **Watykan zawiesił** nareszcie **władzę biskupią ks. Blahy**, przedstawiciela rządu czesko-słowackiego przy Międzynarodowej Podkomisyi, na obszarze plebiscytowym spisko orawskim, a powierzył ją ks. prałatowi Schioppa.

Dnia 12 b. m. przyjechał do Nowego Targu przedstawiciel Rządu polskiego przy Międzynarodowej Komisyi w Cieszynie, generał Latinik, w towarzystwie delegata Ministeryum spraw zagranicznych, p. **Stefana Bratkowskiego.**

Międzynarodowa Podkomisya wydała rozporządzenie w sprawie **sądownictwa** na obszarze plebiscytowym Spisza i Orawy. W sprawach cywilnych — jak dotychczas. W sprawach karnych — zachowana właściwość sądów powiatowych co do przekroczeń. Trybunał karny pierwszej instancyi w sprawach o zbrodnie (a zarazem drugiej instancyi w razie odwołania od wyroków sądów powiatowych) zostanie utworzony w Trzcianie.

Trybunał ten składać się będzie z czterech sędziów, po połowie wyznaczonych przez przedstawicieli obu rządów, oraz prokuratora, mianowanego przez Podkomisyę z pośród prawników z terenu plebiscytowego. W skład senatu orzekającego wchodzić będzie dwóch sędziów stałych, z pośród dwóch innych los wskaże, kto będzie w pierwszej sprawie przewodniczącym trybunału. Sędzia niewylosowany będzie pełnił pierwszym razem obowiązki sędziego śledczego. W sprawach następnych będzie przestrzegana kolejność w pełnieniu obu funkcyj.

Postanowienie o Trybunale drugiej i trzeciej instancyi będzie wydane później.

Dr. Diehl zaproponował do Trybunału trzciańskiego ze strony polskiej Dra Władysława **Burka** i p. Romana **Kubiczka**, prokuratora i sędziego z Sądu okręgowego w Wadowicach.

POSTANOWIENIE

Podkomisyi Międzynarodowej z 12 6 1920 r. w sprawie zgromadzeń publicznych.

Chcąc otrzymać pozwolenie na zgromadzenie publiczne, należy trzy dni naprzód skierować prośbę do starosty Służnego. Starosta winien zaraz pozwolenia udzielić. W razie odmowy natychmiast winien podać powody Podkomisyi Międzynarodowej.

Starosta uprzedzi również dowództwo wojsk koalicyjnych, które wyślą na miejsce zgromadzenia oficera lub podoficera z dwoma szeregowcami w celu objęcia komendy nad policyą miejscową — **lub też sprowadzoną na miejsce zebrania.**

Przejazd przez granicę w sąsiedztwie odbyć się mającego zgromadzenia będzie w zasadzie **wstrzymany** na 3 godziny przed i godzinę po zgromadzeniu. Jednakże starostowie pozostawią możność naczelnikom straży mieszanej przepuszczania w tym czasie przez granicę osób nie mających żadnego związku z możliwą demonstracyą.

Za Podkomisyę Międzynarodową:

J. M. Pearson,
Delegat i komisarz angielski.

Do braci Spiszaków i Orawiaków.

Nieliczna garstka wycieczki spisko - orawskiej przybyła po raz drugi w dniu 5 b. m. do grodu Przemysława, ze swym dzielnym przewodnikiem W. Halczynem.

Sądzę, że nie mniejsze wrażenie od bogactw kraju, wywarty na nich staropolskie zabytki jak i braterski zapał całej Wielkopolski zbrojnego upomnienia się o Spisz i Orawę.

Każdy z wycieczkowców przekonał się o tem, biorąc udział w wiecu odbytym w świetlicy Urzędu Osadniczego w dniu 6 b. m.

Do licznie zgromadzonych przemówił p. dr. K. Krotoski, przedstawiając w pięknych słowach położenie i piękno ziem spiskiej i orawskiej i podał wyczerpująco historyę Spisza i Orawy. Nakoniec domagał się rozszerzenia plebiscytu na powiat kiezmarski i lubowelski

P. Kirkor ze Śląska, przybrany syn sławnego działacza narodowego p. inżyniera Biedronia, wskazał straszny los Śląska Górnego i Cieszyńskiego, oraz oraz znęcanie się Czechów nad ludnością polską. Następnie przez prof. Kotulę przedstawionego mowcę, Wojciecha Halczyna, przywitała burza oklasków. Co mówił, to sam może Wam powiedzieć, ja zaznaczyć muszę, że tchnące prostotą a szczere słowa płynące z ust górala, wzruszyły tysiące zebranych słuchaczy za co słusznie otrzymał rzęsisty i nieustający oklask.

Zakończył więc delegat młodzieży akademickiej całej Polski, kol. Hemiczek, podkreślając z naciskiem gotowość wystąpienia młodzieży w obronie odwiecznych praw Polakich do ziem plebiscytowych.

Rodacy! Chwila, która rozstrzygnie i zadecyduje o Waszej przynależności, już bliska.

Pamiętajcie, że w Waszycn rękach leży los tej ziemi, którąby Polska pragnęła uczynić wolną i szczęśliwą! *T. M.*

Palić czy gnoić perz?

Jest na Podhalu, a i po wsiach spiskich, stary zwyczaj tępienia perzu. Polega on na tem, że wygrabiony z roli uprawionej już perz, zbiera się starannie, zawozi do domu i wrzuca go się albo do gnojówki albo jako ściółkę bydłu używa. Ludzie tak z perzem postępujący są święcie przekonani, że perz przegnojony żadnej krzywdy ich roli nie czyni, boć gdyby uwierzyli raz, że jest inaczej, nie zgarniaiiby go na polu i nie wywozili potem z nawozem, jako przegnojoną cząstkę tegoż nawozu na rolę dla zasilenia jej.

Ale gdy człowiek z oświatą rolniczą patrzy się na taką gospodarkę, to mu przychodzi do głowy, wejść na najwyższy „wirch" i krzyknąć głosem gromkiem na całuśkie Podhale i Spisz tę jasną jak słońce, setkami doświadczeń sprawdzoną przez uczonych rolników nowinę: Chcesz, gazdo, wytępić z perzu rolę, wyciągaj ten perz na wierzch, przy uprawie zbieraj go starannie. gromadź na brzeżku twego pola, a jak ci wyschnie na słońcu, nie pożałuj zapałki i spal to plugastwo, co ci rolę od wieków zaśmieca.

Nie masz innej rady na onego utrapionego wroga twojej ziemi, który cię uboży, bo pożywne soki z ziemi, któremi pożywiłoby się ono twoje zboże, grule lub inne pożyteczne rośliny, wyjada ci żarłocznie, a ty go ino straszysz przepędzaniem z twojego pola, ale do końca świata rady nijakiej z nim sobie nie dasz, jeśli starego zabobonu rolniczego będziesz się trzymał uparcie.

Bo pomyśl tylko, twój dziad i ojciec robił z onem upartem a żarłocznem zielskiem to samo, a przecież rok rocznie tego perzu na twej roli jest podostatkiem. Skądże on się bierze? — a no stąd, że wyzbierany na wiosnę, na jesień z nawozem znów wywozicie i tak: „dookoła Wojtek", jak mówią nasi gospodarze, jedna i ta sama robota bez nijakiego pożytku się

robi, a perz się panoszy na waszych gazdowskich rolach, bo zamiast rok rocznie palić coraz mniejsze jego ilości, hodujecie go tak, jakbyście za niego pieniądze brać mieli.

A może, który gazda pomyśli, że to nie honor ojcowską gospodarkę poprawiać; odpowiem mu na to, że dawniej ludzie nie jeździli koleją a teraz jeżdżą, nie latali w powietrzu, a teraz nikiej ptaki w powietrzu śmigają na aeroplanach, nie pływali pod wodą na łodziach podwodnych, a teraz pływają nikiej ryby. Czy myślicie, że jest w tem jakaś obraza dla honoru dziadków i pradziadków? Nie! bo i oni pewne ulepszenia robili za życia, a nasi synowie i wnuki robić je też będą do skończenia świata, bo człowiek nie na to ma rozum, żeby z niego głupi użytek uczynił, ale na to, żeby umiał przy jego pomocy życie swoje i swoich dzieci coraz mądrzej i wygodniej urządzić.

Pomyśl o tem wszystkiem czytelniku „Podhalanki“ i nie pożałuj ognia wrogowi twego pola, nie zaśmiecaj nim twego nawozu, a przekonasz się, czy parę lat z rzędu tak czyniąc, nie wytępisz z onego plugastwa twojej roli.

A wtedy, wspomnisz moje słowa i przyznasz, że nie zawsze u kobiety rozum krótki bywa i dobrze jest czasem nawet babskiego pouczenia, jeśli w nim jest zawarta zdrowa rada na prawdzie naukowej rolniczej oparta. *Stefania Bojarska.*

LISTY.

Warszawa, 11 czerwca.

Szanowna Redakcyo!

W Nrze 23 „Gazety Podhalańskiej“ z dnia 6 b. m. napisano w notatce kronikarskiej p. t. „Szkoła rolnicza na Podhalu“ następujące zdanie: „Poseł Bednarski prosił o wyjaśnienie, jakich to fachowców wymaga ta sprawa i co oni będą robili; „dy my ta syćka sami fachowcy“.

Otóż proszę o następujące sprostowanie: Kiedy przedstawiciel Ministerstwa rolnictwa p. Zachara oświadczył, że w tej sprawie zwoła do Krakowa fachowców, aby orzekli, jaką i gdzie postawić szkołę rolniczą — wtedy zapytałem: „Po co ma się zwoływać osobną ankietę i jakich pan chce powołać fachowców, czy zagranicznych? Przecież na dzisiejszem zebraniu są rolnicy, profesorowie, dyrektorowie szkół rolniczych, jest tu obecny inspektor lasów, zatem zwoływanie osobnej ankiety do Krakowa, to stosowanie dawnej biurokratycznej gospodarki austryackiej, przedłuży tylko tak ważną sprawę, o której od kilku lat tylko się radzi, a ani na krok naprzód nie widać postępu. Obecni tu fachowcy, znający glebę i klimat, mogą najlepiej oświadczyć się w sprawie rolniczej szkoły na Podhalu“.

To są moje słowa, co poświadczyć może sekretarz, piszący podówczas protokół.

Kiedy idzie o założenie jakiejkolwiek instytucyi, czy Kółka rolniczego, Kasy Reifeisena i t. d. — to zawsze wzywa się chłopa, rolnika, a równocześnie wyśmiewa się go i ignoruje. Taka to już metoda naszej inteligencyi i to właśnie bolesne, że n a s z e j. Chłopi, którzy byli wówczas na zebraniu i słyszeli całą dyskusyę, byli bardzo oburzeni na szydercze wyrażanie się w „Gazecie Podhalańskiej“ i odnieśli się do mnie pisemnie o sprostowanie. My się nie wstydzimy naszej ślicznej gwary góralskiej, my jej nie zatracimy. Dziwne też to i wstyd, że wyśmiewają ją ci, którzy sami wywodzą się z chłopskiej chałupy, którzy sami wyrośli na tej mowie, a potem usiłują wykpić szyderczo brata chłopa, nazywając jego odezwanie humorystyką, poczem się dziwią, że chłop niema zaufania do inteligencyi.

Józef Bednarczyk, poseł sejmowy.

Odpowiedź Redakcyi. Na jakiej podstawie zarzuca Pan poseł Bednarczyk „Gazecie Podhalańskiej“ współudział w wyśmiewaniu gwary góralskiej, tego stanowczo nie jesteśmy w stanie zrozumieć. Mało to razy drukowano u nas całe opowiadania w góralskiej mowie? Mało to razy nawoływaliśmy do zachowania starej gwary, starego pięknego stroju, obyczajów i zwyczajów? Dlaczegoż, gdy jego wywody, czy myśl jego przemówienia podano w najbardziej przekonywującem streszczeniu w gwarze — zarzuca wyśmiewanie, skoro sam — i słusznie! — gwary się nie wstydzi. Chyba Pan poseł wie, jak daleką jest „Podhalanka“ od takich zamiarów.

To jedno. A dalej: Przyznajemy, że przygodny nasz informator (bo z redakcyi nie był nikt na posiedzeniu obecnym) niedokładnie oddał myśl wywodów posła Bednarczyka. Jednak zasadnicza myśl przecież jest ta sama. Jeżeli jednak podał w tej postaci przebieg dyskusyi, to nie dla jakiegoś urojonego wyśmiania wywodów p. posła, ale zupełnie szczerze uważał to za dobry dowcip z licznych i bezcelowych ankiet, który mu się bardzo podobał. Chciał się nim podzielić z czytelnikami, nie przypuszczając ani na chwilę, że Bogu Ducha winny, spowoduje obrazę, o której nie myślał nawet. Może tylko niejasno się wyraził w tem, co napisał. My nie znając przebiegu posiedzenia, nie uważaliśmy tego za jakiekolwiek szyderstwa, tylko pojęliśmy również jako dowcip — no i podaliśmy w druku, za co i nam się gromy oberwały tym razem — niewinnie.

Lasek, 8 czerwca.

Dnia 6 go czerwca zawiązało się w Lasku Kółko rolnicze przy współudziale delegata p. Franciszka Boronia. — Zgromadzeni gospodarze i gospodynie w domu naczelnika gminy w liczbie 68 wszyscy za-

pisali się na członków, płacili wpisowe, roczną wkładkę i wybrali Zarząd Kółka, który ukonstytuował się w następującym składzie: Duda Józef przewodniczący, Nykaza Józef zastępca przewodniczącego, Czerwiński Jan sekretarz, Plewa Józef skarbnik.

Nadmienić wypada, że wielka chęć i jedność jaka panowała przy zawiązywaniu Kółka rolniczego, każą rokować, że Kółko potoczy się właściwą drogą dla dobra gminy, a rękojmię należytego spełnienia zadań daje Zarząd utworzony z najświatlejszych i chętnych do pracy gospodarzy i nauczycielki tamtejszej gminy. *L. F.*

Przegląd tygodniowy.

W ubiegłym tygodniu trwały zacięte walki wojsk polskich z rosyjskimi na całym froncie. Na północy nasza kontrofenzywa na południe od Dźwiny rozwijała się znakomicie. Usunięto do reszty bolszewików ze stanowisk, w które się wdarli w maju; armia nasza stanęła niemal na dawnych pozycyach.

Natomiast na południu ponieśliśmy porażkę, którą nasi wrogowie chcą rozdmuchać do rozmiarów klęski. Tam Rosyanie rzucili od południa kilkadziesiąt tysięcy konnicy, która przedarła się przez nasz front i dostała się na tyły armii. Wskutek tego nasze wojska opuściły Kijów, gdyż w przeciwnym razie uległyby odcięciu. W porządku wycofała się nasza armia nad rzekę Teterew.

Zacięte walki trwają na całym niemal froncie. Bolszewicy podjęli ofenzywę również nad Berezyną i nad Dnieprem na północ od Kijowa.

Utrata Kijowa jest rzeczą niewątpliwie przykrą, a zwłaszcza teraz, gdy powinniśmy ze względu na zagranicę być silni i zwycięscy. Nie jest to jednak powodem do braku ufności w naszego żołnierza, który za jakie parę tygodni znowu wkroczy do stolicy Ukrainy.

Wedle pogłosek zaniepokojona zwycięstwami bolszewików Rumunia, ogłosiła mobilizacyę.

O rokowaniach angielsko - rosyjskich nic prawdziwego nie wiemy. Bolszewicy szkodzą Anglii w Azyi, więc w Persyi, dokąd wkroczyły ich wojska i wywołały rewolucyjne przewroty, w Indyach, gdzie liczni agitatorzy podbudzają ludność do powstania przeciw angielskiemu panowaniu, wreszcie w Turcyi, która broni się przed podziałem swego państwa. Powstańcy tureccy starli się z wojskami angielskiemi. Nadto we Tracyi wraz z Bułgarami wywołali powstanie przeciw Grekom. Anglia, chcąc opanować swym towarem światowe rynki, nadto zagrożona przez Rosyę w Azyi, usiłuje dojść do ugody z bolszewikami.

Oprócz pogłosek o rokowaniach polsko czeskich o Śląsk Cieszyński, Spisz i Orawę, nie wiemy nic pewnego. Gazety podają, że nastąpił zwrot we Francyi przeciw Czechom i że te kraje ma dostać Polska.

W Albanii wybuchło powstanie przeciw Włochom. Oddziały włoskie zostały pobite i musiały się poddać powstańcom.

W Niemczech w ostatnich wyborach do parlamentu wybrano wielką ilość posłów lewicowych, jako też i ze stronnictw, dążących do powrotu monarchii i dawnych rządów. Z tego widać, że Niemcy nie pozbyły się bynajmniej ochoty do powołania na tron Wilhelma oraz do wskrzeszenia dawnego ustroju, tak groźnego dla Polski. Przeciw Polsce knują na wszystkie strony spiski, głównie łączą się z rosyjskimi bolszewikami. Starają się obalić traktat pokojowy i zabrać nam Górny Śląsk bez plebiscytu; w przeciwnym razie grożą, że nie wypłacą Anglii i Francyi odszkodowania wojennego. Poparcie swych dążeń znajdują podobno w Anglii.

Z ciągłych niepokojów w Europie widać, że pokój po tyloletniej wojnie nie nastał dotąd jeszcze, przeciwnie, że jest zarodkiem nowych wojen.

Z wewnętrznych spraw polskich najważniejszem jest utworzenie nowego gabinetu ministrów.

KRONIKA.

Pobór wojskowy i powołania. Sejm Polski uchwalił pobór wojskowy dwóch roczników 1895 i 1902, nadto powołanie podoficerów wszelkich rodzajów broni urodzonych w latach 1890 do 1894 oraz powołanie szeregowców, starszych szeregowców i podoficerów, którzy pełnili służbę wojskową w konnicy, konnej artyleryi i konnej straży granicznej, urodzonych w latach 1885 do 1894 włącznie.

Zmiany pociągów. Od 14 b. m. nastąpiła zmiana w rozkładzie jazdy pociągów pospiesznych miedzy Warszawą—Krakowem—Zakopanem. Z Warszawy odjazd 18.20 wieczorem (czyli 6.20), odjazd z Krakowa 5.40 rano, przyjazd do Zakopanego 10.55 w południe. Odjazd z Zakopanego 17.50 wieczorem (czyli 5.50), przyjazd do Krakowa 23.36 (czyli 11.36) w nocy. Te same bezpośrednie połączenia dla Rabki.

Dawny pociąg pospieszny Kraków—Zakopane pozostał bez zmiany.

Zarząd Koła T. N. S. W. w Nowym Targu zaprasza rodziców uczenic, uczęszczających do tutejszego gimnazyum na konferencyę, celem zorganizowania nauki dla dziewcząt o przyszłym roku szkolnym, gdyż kursy gimnazyalne żeńskie w przyszłym roku szkolnym pod kierownictwem profesorów odbywać się nie będą. Konferencya odbędzie się w budynku gimnazyalnym w auli na II piętrze w niedzielę 20 czerwca o godz. 10 przed południem. *Ogrodziński W. Bodurek St.*

Sześciomiesięczne kursy podkownictwa odbywają się 2 stycznia do 30 czerwca i od 1 lipca do 31 grudnia każdego roku w Szkole kucia koni we Lwowie przy ul. Kochanowskiego. Kowale, którzy nie uczęszczali na takie kursy, mogą składać egzamin przed komisyą egzaminacyjną we Lwowie i Krakowie, o ile wykażą się, że przynajmniej przez trzy lata pracowali u uprawnionego podkowacza jako czeladnicy przy podkowaniu koni. Podania należy wnosić do Namiestnictwa przez Starostwa. Namiestnictwo rozstrzyga o dopuszczeniu do egzaminu i oznacza jego termin, oraz wysokość egzaminacyjnej taksy.

Nowy rodzaj spekulacyi. Niesumienni spekulanci straszą ludność, że książeczki wkładkowe pocztowych Kas Oszczędnosci we Wiedniu straciły na wartości, i wykupują je za bezcen. Przestrzegamy przed tym wszyskiem. Kto chce uzyskać zwrot kwoty oszczędnościowej, złożonej na takiej książeczce, niech je prześle wraz z wypowiedzeniem do Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie, która przypuszczalnie w niedługim czasie zacznie je realizować. O czasie bonifikacyi zawiadomi się właścicieli książeczek osobno.

Sprawy osadnictwa. Od 1 maja urzęduje w Limanowej delegat Głównego Urzędu ziemskiego, p. Eustachy Sitowski, do którego zakresu działania należy również powiat nowotarski. Do niego należy się zwracać w sprawach zakupna gruntów na wschodzie, wogóle we wszystkich sprawach związanych z osadnictwem na parcelowanych majątkach.

Składki. Na fundusz kresów zachodnich 213 mk. Komitet Stronnictwa Nar.-Dem. w Nowym Targu zamiast pożegnania prof. Jana T. Dziedzica. Na dar narodowy dla Naczelnika Państwa; Szczerbianka Helena czwartą ratę dochodu z biblioteki dla dzieci szkolnych 85 mk 85 f. Gmina Maruszyna 70 mk, Staszel Piotr 70 mk, Kusper Stanisław 35 mk, Zapotoczny Kazimierz 35 mk. Zebrane przez p. Rakowskiego Filipa w Krościenku w urzędzie podatkowym przy wypłacie posiłków (c. d.) po 2 mk: Wotus Franciszek, Regiec, Sas, Hryc, Węgrzyniak, Cichoń, Klamenstock, Wojdyła, Niemiec Zofia, Salamon Józef. (C. d. n.). Na fundusz spisko orawski ks. Sonik z Kielc 20 mk. Na inwalidów N. N. z Nowego Bystrego 7 mk.

Sprawy sądowe. W Nowym Sączu odbyła się rozprawa przed sądem przysięgłych przeciw A. Tylce ze Starego Bystrego, obwinionej o zabicie męża. Bronił oskarżoną adw. dr. T. Dąbrowski z Czarnego Dunajca. Przysięgli 12 głosami zaprzeczyli winie, poczem sąd wydał wyrok uwalniający.

Co robią na Spiszu, przysłani przez Czechów, uzbrojeni telefoniści? Jakiem prawem i za czyjem pozwoleniem znalazło się ich kilkudziesięciu naraz? Domagamy się od Rządu polskiego, aby wysłał na Spisz taką samą siłę zbrojną.

Składki plebiscytowe. Główny Komitet plebiscytowy Spisko-Orawski w Nowym Targu prosi administracye wszystkich pism polskich, wszystkie instytucye lokalne, Komitety zbiórki oraz wszystkie osoby, w których posiadaniu znajdują się jakiekolwiek fundusze, zebrane na akcyę plebiscytową na Spiszu i Orawie, aby zechciały jak najrychlej przesłać je wraz z dotyczącemi listami ofiarodawców pod adresem głównego Komitetu w Nowym Targu, dotychczas bowiem fundusze te zalegają u zbierających.

Czeska odwaga. Gazety słowackie, obdzielane przez Czechów wiadomościami o Polsce, uderzają na alarm z powodu rzekomego gromadzenia naszych wojsk na granicy orawskiej. Taki „Slovenskij Dennik" w nr. 135 podnosi krzyk i twierdzi, że naprzeciw Podwilka Polacy umieścili aż 30 żołnierzy! Skoro bohaterscy Czesi tak się lękają tych nieistniejących 30 żołnierzy, to cóż dopiero za krzyk u nich będzie, gdy naprawdę kiedy taka trzydziestka stanie na granicy. A co powiedzą, gdy pojawi się na uspokojenie pepików bardzo dużo takich trzydziestek?

Walne Zgromadzenie Tow. Tatrzańskiego odbędzie się 26 czerwca o godz. 5 popołudniu w gabinecie geologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W sprawie wysyłki gazet i listów do żołnierzy, pełniących służbę w armii w polu zwracamy uwagę, że oprócz imienia i nazwiska żołnierza, powinno się podawać jego oddział lub przydział służbowy i numer poczty polowej bez nazwy miejscowości. Umieszczanie samej nazwy miejscowości lub też obok numeru poczty polowej opóźnia nadejście przesyłki do rąk adresata.

Rada szkolna krajowa urządza w dniach od 21 do 26 czerwca b. r. we Lwowie kurs bibliotekarski celem odpowiedniego wyszkolenia kierowników (czek) bibliotek oświatowych i szkolnych. Programem kursu objęte są wiadomości i historyi i teoryi bibliotekarstwa, tudzież ćwiczenia praktyczne w bibliotekach Radom szk. okr. poleca się przeto zachęcić nauczycielstwo do wzięcia udziału w tym kursie, tudzież uwiadomić o nim towarzystwa oświatowe, pracujące w okręgu. Zarazem upoważnia się Radę szk. okr. do udzielenia potrzebnego urlopu tym nauczycielom i nauczycielkom, którzy zostaną przyjęci na ten kurs. Uczestnicy z prowincyi znajdą pewne ułatwienie w pomieszczeniu i utrzymaniu. Zgłoszenia uczestników przyjmuje Rada szk. kraj. Referat wychowawstwa i opieki nad młodzieżą Lwów, Ossolińskich 11, III p. najpóźniej do dnia 10 czerwca b. r. ponieważ liczba uczestników ich ograniczona.

Inwalidzi, którzy są uzdolnieni do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego lub mogą pracować w warsztatach jako rzemieślnicy, a reflektują na nabycie zagród, t. j. odpowiednich gospodarstw lub warsztatów, zechcą celem sporządzenia przygotowawczej ewidencyi wnieść podania albo na ręce Protektora gen. Józefa Hallera (Zakopane, Barabaszówka), albo do Dyrekcyi Towarzystwa (Basztowa 9) lub do Dele-

gatury lwowskiej Towarzystwa na ręce p. Emila Bratro, st. radcy Namiestnictwa (Lwów — Namiestnictwo). —

W podaniu ma być wyszczególnione: 1) imię i nazwisko petenta, 2) miejsce przynależności, obecny adres, 3) rok urodzenia, 4) formacya wojskowa, w której służył i data, kiedy był ranny; 5) wysokość przeznaczonego procentu niezdolności do pracy i numer książki inwalidzkiej; 6) wysokość przyznanej renty i przez którą władzę wojskową; 7) obecny zawód (rolnik, rzemieślnik, kupiec i t. p.); 8) stosunki majątkowe.

O nadanie zagród mogą ubiegać się inwalidzi następujących formacyi wojskowych: a) Inwalidzi Polskich Legionów I, II, III brygady; b) Inwalidzi Legionów Puławskich (kom. Gorczyński); c) Inwalidzi I, II, III Korpusów Wojsk Polskich; d) Inwalidzi b. armii gen. Hallera IV dywizyi Żeligowskiego, V dywizyi syberyjskiej (kom. Dżuma i Ramża, batalionu murmańskiego (kom. Skokowski) i Legionu Bajończyków (kom. Sobański); e) Inwalidzi obecnych Wojsk Polskich.

Gdzie głód? Żandarm czeski w Jaworzynie na Spiszu, będący podobno siostrzeńcem był. ministra Słowaczyzny Szrobara, przyciśnięty głodem udał się dnia 16 czerwca do Jurgowa, gdzie prosił członków polskiego komitetu o 2 kg mąki dla swojej żony w Lubicy. Zlitował się nad nim komitet polski i przez wójta udzielił 4 kg mąki, gdyż stwierdzono, że w istocie biedny żandarm dostaje obecnie tylko czystą kawę na śniadanie bez kawałka chleba. Tak wynagradza republika czesko-słowacka swych obrońców!

Odpowiedzi redakcyi. Marya Kopeć w Harklowej Skradzione wam płótno powinno być oddane po prawomocnem załatwieniu sprawy. Przed wyrokiem i przed prawomocnem załatwieniem sprawy mogą być rzeczy, rozpoznane u złodzieja, tylko wyjątkowo oddane. — Marya Grünberger z Maniów. W sprawie reklamacyi za wielkiej opłaty celnej najlepiej zwrócić się wprost do Izby handlowej w Krakowie. Ma ona osobny oddział, który za niewielką opłatą załatwia kupcom reklamacye transportowe i celne. — **Licznym czytelnikom z Gronkowa, Maniów i Harklowej** w sprawie amerykańskich pieniędzy. Jeżeli dolary przysłano nam w listach, czy zwykłych, czy poleconych, i jeżeli te pieniądze ukradł niesumienny człowiek wraz z listem, albo z listu wyjął — na to nikt nic nie poradzi. Reklamacye wszelkie są bezcelowe, bo w listach pieniędzy się nie posyła. Jeżeli pieniądze nadano w Ameryce przez Polską Kasę Pożyczkową. to możecie być o nie zupełnie spokojni. To najpewniejsza droga przesyłek pieniężnych; nawet różnice kursu wypłaca ta instytucya, czego żaden inny bank nie robi. Nie dziwcie się jednak, że pieniądze tak długo idą. Pomyślcie, ile tysięcy Polaków z Ameryki wysyła teraz z powodu ostatniej agitacyi oszczędności do Polski. Wedle naszych wiadomości jest Polska Kasa Pożyczkowa zawalona wprost pieniężnemi przesyłkami i z niezmiernym trudem może ledwie podołać robocie. Jest to dowód, że cieszy się ona zaufaniem naszych braci w Ameryce. Jeżeli natomiast nadano pieniądze przez prywatny bank amerykański, a dotąd nie nadeszły, to ten, który nadał pieniądze w Ameryce, powinien upomnieć się o nie w tym banku, w którym je nadał, zaś ten, który miał je otrzymać, w tym banku, który miał je wypłacić.— Pakunki z Ameryki ma reklamować nadawca, bo towarzystwa, wysyłające je do Europy, biorą za przesyłki opłaty asekuracyjne i to dosyć wysokie. Należy podać, co brakowało w pakunku, stwierdzić to z pomocą świadków, a nawet urzędowo, i ten wykaz przesłać nadającemu w Ameryce; jeżeli pakunek nie doszedł, należy również uwiadomić o tem nadawcę w Ameryce, a on na tej podstawie ma reklamować. — Alldr. Odpowiedź dokładna w następnym numerze; list przyszedł tuż przed zamknięciem dzisiejszego.

Zniżka cen w Polsce zaczyna się od Łodzi. Z Łodzi donoszą o bardzo znacznej zniżce cen towarów bławatnych. Równocześnie spadły tam o 50 procent ceny zboża.

Gwałtowny spadek cen trwa. Dzienniki paryskie stwierdzają w dalszym ciągu ogólną tendencyę zniżkową. Między innemi cena wełny amerykańskiej spadła o tyle, iż jest niższą od kosztów wyrobu.

Poszukiwanie jeńców. W celu ułatwienia i przyspieszenia poszukiwania jeńców Polaków, pozostających jeszcze w niewoli państw obcych, oraz uniknięcia pomyłek ze względu na znajdujących się w obozach jeńców o jednem i tem samem nazwisku, wydział konsularny Ministerstwa spraw zagranicznych uprasza osoby zainteresowane o wyszczególnienie w osobnych podobnych następujących danych: Imię i nazwisko zaginego jeńca, imiona rodziców, żony, datę i miejsca urodzenia zaginionego, oraz miejsce zamieszkania przed wzięciem do wojska, pułk, w którym przed wzięciem do niewoli służył, jak i kiedy został zabrany do niewoli, nazwę obozu jeńców i komendy roboczej, do której ostatnio zaginiony należał, kiedy i skąd ostatnia wiadomość nadeszła z niewoli do kraju. Zaleca się przesłanie ostatniej korespondencyi jeńca, zawierającej jego adres. To samo dotyczy podań o wyjednanie aktu zejścia.

Jakaś brzydka sprawa. Niestety, nie ze sfer urzędowych, które o tym fakcie zachowują dystretne milczenie, ale z pogłosek podajemy, że w mieście krążą pogłoski o masowym wywozie drobnej monety, a nawet, jak twierdzą niektórzy, srebrnej z powiatu nowotarskiego do Czech przez teren plebiscytowy. Podobno rozpoczęto w tym kierunku już śledztwo, którego wynik jest nam jeszcze nieznany i trudno czegoś naprawdę się dowiedzieć. Podobno wmieszany w tę brzydką sprawę jest jakiś kupiec żydowski i jakiś urzędnik z Nowego Targu. Należy przypuścić, że ograbienie naszej Rzeczpospolitej doczeka się surowej kary i że sprawa nie będzie pogrzebana w niepamięci protektorów podobnych nadużyć

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

Ważne P. T. Rolnicy!

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów

najwyższy czas zamawiać obecnie

pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów, by takowe na czasie otrzymać

kainit — sole potasowe

wysoko procentowe.

Gips nawozowy

bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby. — Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku. ∴

Materyały budowlane:

wapno, cement, gips murarski i sztukaterski dachówkę asbestową „Asbit" i t. p.

wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.

Koniczynę czerwoną i tymotę

inne nasiona częściowo z szybką dostawą poleca firma

JAN BODUCH

Hurtowna sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucz.

ŻYWIEC, RYNEK 22.

obok kościoła farnego.

ADWOKAT

Dr. KAZIMIERZ NOWOTNY

przeniósł kancelaryę adwokacką z Nowego Targu do **Czarnego Dunajca** i prowadzi takową w domu p. **Miętusa.**

DOM TOWAROWY

W NOWYM TARGU

przy ulicy Kościelnej Nr. 11.

poleca wszelkie towary bławatne — płócienne — zefiry i przybory krawieckie, towary galanteryjne, norymberskie i piśmienne. :::

Sprzedaż hurtowna. **Sprzedaż hurtowna.**

RADA NADZORCZA

„Spółki przemysłu drzewnego"

W ZAKOPANEM

zaprasza niniejszem swych P. T. Członków na

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie

we środę dnia 23 czerwca b. r. w lokalu Państwowej Szkoły przemysłu drzewnego, o godz 6 tej wieczorem.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi;
2. Sprawozdanie kasowe;
3. Rozwiązanie stowarzyszenia;
4. Zmiana statutu;
5. Wybór Dyrekcyi i Rady Nadzorczej;
6. Wnioski i interpelacyi.

W Zakopanem, dnia 12 czerwca 1920.

RADA NADZORCZA:

Ks. Dr. Frelek W. *Barabasz St.* *Regiec W.*



FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD DLA SPISZA I ORAWY

„Pod Sosną" w Jabłonce.

Dla Śląska Cieszyńskiego i Górnego: „Pharma", Kraków, Długa 5.

Kino „TATRY" W NOWYM TARGU Kino

W niedzielę dnia 20 czerwca 1920.

2 przedstawienia 2 przedstawienia

Gdzie skowronek śpiewa...

(słynna operetka filmowa w 4 aktach)

Jangtsekiang

(widok z natury).

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

obecnie: Kraków, ul. Wiślna 8 (dom własny)

dostarcza hurtownie:

I. Nasiona, nawozy sztuczne maszyny rolnicze,
II. Węgiel, koks, wapno, cement materyały budowlane;
III. Artykuły spożywcze i domowego użytku wszelkie towary galanteryjne;
IV. Naftę i smary.

Do sprzedania posadzka kamionkowa rzymska, cegła pusta lekka, szyby matowe grube *m/m.* kwatery żelazne okienne duże i małe, kolana kamionkowe i żelazne 10 cm., rury wodociągowe i pompa dwucylindrowa, blachy kuchenne duże, okna do werandy, zamki do drzwi, zawiasy do okien, dachówki szklane, kraty żelazne do okien, drut 5 *m m* gruby, maszyna do prania, lina konopna 4 cm. grubości, węgiel drobny do palenia cegieł. Wiadomość:

w łazienkach w Nowym Targu.

Subskrybujcie polską Pożyczkę Państwową!

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia ma Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

TELEFON Nr. 3 TELEFON

SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR POLSKI" UL. KRUPOWKI
TRZY FILIE: ULICA KOSCIELISKA, CHRAMCOWKI I KRUPOWKI

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY. **FABRYKA WODY SODOWEJ**

POLECA

towary **kolonialne**, cukry i delikatesy — stare wina kuracyjne, wodki i koniaki — konserwy wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanterye, rzeźby, mydła i perfumy. Największy skład przyborów i ubrań do turystyki, ceny podług katalogów wiedenskich. Kosze i przybory do podróży. — Wielki wybór szkła, porcelany i naczyń kuchennych

HURTOWNE SKŁADY WIN.

GŁÓWNA REPREZENTACYA BROWARU W **OKOCIMIE** I TENCZYNKU

Redaktor odpowiedzialny: Zborowski Juliusz Drukarnia I. Borka w Nowym Targu